

Op:Code

Open Code for Hate-free Communication



Co-Funded by the Rights, Equality and Citizenship Programme of the European Union (2014 - 2020)

Seksistowska mowa nienawiści

Międzynarodowy raport dotyczący Estonii, Polski, Rumunii, Słowacji oraz Hiszpanii



Marzec 2021



digiQ



Metodologia

Cel badawczy



Dokumentacja występowania oraz intensywności seksistowskiej mowy nienawiści w internecie w celu zidentyfikowania jej głównych cech.



Definicja

Wiktymizacja i wiktymizacja wtórna; „slut-shaming”; body-shaming; „pornozemsta” (udostępnianie wymownych lub seksualnych obrazów bez zgody zainteresowanego); brutalne i seksualne groźby śmierci, gwałtu i przemocy; obraźliwe komentarze na temat wyglądu, seksualności, orientacji seksualnej lub ról płciowych; ale także fałszywe komplementy bądź rzekome żarty, humorystyczne poniżanie lub wyśmiewanie ofiary.

(Rada Europy)



Udokumentowane kanały / platformy

Konta w mediach społecznościowych należące do kobiet polityków, influencerów, organizacji feministycznych; konta w mediach społecznościowych prowadzone przez celebrytki, a także ich vlogi i blogi.

Konta i platformy w mediach społecznościowych (vlogi / blogi) mężczyzn polityków, influencerów, konserwatywnych organizacji, które publicznie posługiwały się seksistowskimi wypowiedziami i / lub mają mizoginistyczny program.



Udokumentowane tematy

Najważniejsze wydarzenia zarejestrowane w latach 2019-2021: kwestie społeczne i polityczne związane z równością płci (pro-life vs. pro-choice, reprezentacja płci w polityce i sprawach publicznych, przemoc domowa, gender studies, poprawność polityczna itp.), styl życia (lifestyle), doniesienia medialne (newsy) o incydentach z udziałem kobiet itp.

Wnioski



Seksizm jest głęboko zakorzeniony we wszystkich badanych krajach, a intensywność nienawistnych narracji waha się od spraw błahych po groźby przemocy, a nawet ataki na kobiety.



Katalizatorem seksistowskiego dyskursu jest sytuacja polityczna.



Wraz ze stereotypami kulturowymi dotyczącymi ról płciowych zarysowuje się ideologiczna konfrontacja progresywizmu z konserwatyzmem.



Kobiety w polityce lub na wysokich stanowiskach są przedmiotem wyśmiewania i / lub obraźliwych komentarzy.



Narracja „Sama się o to prosiłaś” (obwinianie i zawstydzanie ofiary) jest powszechna w Estonii, na Słowacji, w Polsce i Rumunii.



Feminizm i ruchy feministyczne są przedstawiane jako zagrożenie społeczne we wszystkich badanych krajach, aby wzmocnić konserwatywną agendę polityczną różnych podmiotów państwowych.

Treść tego raportu prezentuje poglądy autorów, za które ponoszą oni wyłączną odpowiedzialność.

Komisja Europejska nie ponosi żadnej odpowiedzialności za dalsze wykorzystanie informacji zawartych w tym raporcie.

Spis treści – szczegółowe studium przypadku



Seksistowska mowa nienawiści w Estonii ----- strony 5-12

Autorzy: Liina Laanpere, Kelly Grossthal (Estonian Human Rights Centre)



Seksistowska mowa nienawiści w Polsce ----- strony 13-19

Autorzy: Jacek Dziegielewski, Anna Tatar i Rafał Pankowski
(Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ”)



Seksistowska mowa nienawiści w Rumunii ----- strony 20-27

Autorzy: Ionut Codreanu, David Manolache (ActiveWatch)



Seksistowska mowa nienawiści na Słowacji ----- strony 28-35

Autor: Martin Susol (DigiQ)



Seksistowska mowa nienawiści w Hiszpanii ----- strony 36-42

Autorzy: Valentín González, Sonia Conde (Movimiento contra la Intolerancia)

Seksistowska mowa nienawiści w Estonii

opracowane przez: Liina Laanpere, Kelly Grossthal (Estonian Human Rights Centre)



Wprowadzenie

Estońskie ramy prawne dotyczące równości płci są zapisane w ustawie o równości płci przyjętej w 2004 roku, która definiuje i zakazuje dyskryminacji ze względu na płeć zarówno w sektorze publicznym, jak i prywatnym oraz zobowiązuje władze, instytucje edukacyjne i pracodawców do promowania równości kobiet i mężczyzn. W 2016 roku Estonia przyjęła Plan Rozwoju i Dobrobytu na lata 2016–2023 (Welfare Development Plan 2016-2023), który obejmuje cel cząstkowy dotyczący równości płci i dotyczy takich kwestii jak: ten sam stopień niezależności ekonomicznej kobiet i mężczyzn, nierówności płacowe kobiet i mężczyzn, zrównoważone uczestnictwo i negatywny wpływ stereotypów związanych z płcią.

W 2016 roku został zlecony przez Ministerstwo Spraw Społecznych piaty i najnowszy monitoring równości. Wyniki monitoringu wykazały, że w dużej części estońskich rodzin role w rodzinie i podział obowiązków domowych są zgodne z raczej tradycyjnymi rolami płciowymi. W wynikach monitoringu znalazła odzwierciedlenie segmentacja zawodowa kobiet i mężczyzn, a także przekonanie, że mężczyźni mają większe szanse na rynku pracy niż kobiety.

W 2018 roku Komisarz Praw Człowieka Rady Europy, w raporcie wykonanym po jej wizycie w Estonii, wyraziła potrzebę zajęcia się utrzymującymi się stereotypami płciowymi i uprzedzeniami dotyczącymi tradycyjnych ról kobiet i mężczyzn w Estonii. Zaznaczyła także, że przemoc wobec kobiet pozostaje powszechnym naruszeniem praw człowieka w Estonii i zaleciła, aby władze zaangażowały się w publiczne kampanie przeciwko przemocy ze względu na płeć. Komisarz podkreśliła również, jak ważne jest zagwarantowanie tego, aby organy ścigania i systemy sądowe skutecznie reagowały w tych sprawach.

Seksistowska mowa nienawiści nie była przedmiotem szerokiej debaty w Estonii. Niemniej, zwalczanie mowy nienawiści było kwestą, która dzieliła estońskie społeczeństwo, ponieważ poprzedni rząd uparcie argumentował, że surowsze przepisy dotyczące mowy nienawiści byłyby atakiem na wolność wypowiedzi. Ta narracja była też często wykorzystywana przez media. Obecne ustawodawstwo estońskie nie zapewnia skutecznej możliwości ścigania mowy nienawiści – Kodeks karny zawiera jednak przepis dotyczący „podżegania do nienawiści”, ale ponieważ przepis ten wymaga istnienia „zagrożenia dla życia, zdrowia lub mienia osoby” – nie jest skuteczny w praktyce. Nowy minister sprawiedliwości obiecał przywrócić kryminalizację mowy nienawiści.

W skład poprzedniej koalicji rządowej Estonii wchodziła skrajnie prawicowa partia polityczna: Estońska Konserwatywna Partia Ludowa (EKRE), której czołowi członkowie regularnie zwracali uwagę swoimi seksistowskimi wypowiedziami, takimi jak nazywanie estońskiej prezydent „kobietą rozgrzaną emocjonalnie”, a premier Finlandii „sprzedawczynią”. Jednak w styczniu 2021 roku rząd ten upadł w wyniku skandalu korupcyjnego, w którego następstwie powstała nowa koalicja z pierwszą w historii Estonii premier, a także sześcioma innymi kobietami na stanowiskach ministerialnych.



Opis zjawiska

W Estonii główne media społecznościowe, na których można znaleźć seksistowską mowę nienawiści, to Facebook i Twitter. Przedstawione poniżej komentarze zostały udokumentowane poprzez monitorowanie profili należących do prominentnych polityczek, polityków, innych osób publicznych, zwolenników Estońskiej Konserwatywnej Partii Ludowej (EKRE), a także profilu newsowego Uued Uudised związanego z EKRE oraz facebookowych profili głównych gazet. Autorzy przeszukiwali także słowa kluczowe na Twitterze i Facebooku, używając słów takich jak „molestowanie”, „gwałt”, „dziwka”, „aborcja”, „przemoc domowa” itp.

Seksistowską mowę nienawiści na monitorowanych profilach w mediach społecznościowych można podzielić na trzy dominujące narracje:

Zaprzeczanie i / lub trywializowanie napaści na tle seksualnym i molestowania, włącznie z dyskredytowaniem w przestrzeni publicznej, a tym samym w mediach społecznościowych – świadectw osób molestowanych. Molestowanie jest często przedstawiane jako żart, jako normalna część życia – działanie, które można łatwo powstrzymać, gdyby kobiety naprawdę tego nie lubiły.

W kolejnej narracji kobiety, które twierdzą, że przeżyły napad na tle seksualnym, są przedstawiane jako kobiety, którym w rzeczywistości brakuje męskiej uwagi i które nie są wystarczająco pożądanymi. Badania te wykazały również używanie mizoginistycznego języka, który uprzedmiotawia lub poniża kobiety, uprzedmiotawia kobiece ciało oraz gloryfikuje przemoc seksualną, tworząc w ten sposób społeczeństwo, które lekceważy prawa i bezpieczeństwo kobiet.

Ahistamata jätmine on täpselt samasugune ahistamine

Translated from Estonian by Google

Not harassing is exactly the same harassment

Brak nękania to dokładnie to samo, co nękanie.

Mehed, kui näete ilusat tüdrukut, siis teie esimene mõte ei tohiks olla, et paneks küll, vaid see et kas ta su pagaasnikusse ära mahub

Translated from Estonian by Google

Men, when you see a beautiful girl, your first thought shouldn't be to put it on, but to see if she can fit in your luggage.

Mężczyzno, kiedy widzisz piękną kobietę, twoją pierwszą myślą nie powinno być to, by ją posiąść, ale to, czy masz dla niej miejsce w swoim życiu.

Wiktyimizacja (obwinianie ofiar). Większość postów i komentarzy wspiera akceptację przemocy ze względu na płęć i „kulturę winy”, którą ponoszą ofiary. Narracje w mediach społecznościowych potwierdzają pogląd, że ofiary gwałtu i molestowania są przynajmniej częściowo winne własnej wiktyimizacji. Powszechne jest też zainteresowanie ubiorem, stanem psychicznym, motywami i historią ofiary.

Dla przykładu – jednym z tematów, który w mediach społecznościowych wywołał komentarze obwiniające ofiary, jest sprawa sądowa byłego dyrektora Opery Narodowej, który został oskarżony o molestowanie seksualne. Komentarze te można znaleźć głównie pod artykułami prasowymi na Facebooku i są to komentarze stwierdzające, że to kobiety były winne, że „chciały męskiej uwagi”, „powinny były po prostu odejść” lub przejawiały „rozwiązłe zachowania”.

Well, I agree with you [redacted] women are guilty. I would like to tell these accusers to check your behavior and analyze where the mistake was made, where the reason was given that you can be with me....

Like · Reply · See original (Estonian) · 4 w



7

Zgadzam się z tobą, [...] kobiety są winne. Chcę powiedzieć tym oskarżycielkom, żeby sprawdziły twoje zachowanie i przeanalizowały, gdzie został popełniony błąd, gdzie pojawił się powód, że możesz ze mną być...

Complained by women who lacked the attention of men, mediocre women. Reminds me of how many years ago in the Harju cafe in Tallinn could have been sitting in a lonely table all evening, and as soon as a new male visitor came through the door, this woman shouted across the hall: " I AM A MEN HATER ". The comments are excessive - " No comment!"

Like · Reply · See original (Estonian) · 5 w



13

Skarżyła się kobieta, której brakowało uwagi mężczyzn, przeciętna kobieta. Przypomina mi to, jak kilka lat temu w kawiarni Hajru w Tallinie mogła siedzieć cały wieczór sama przy stole, a w momencie, kiedy wchodził mężczyzna, ta kobieta krzyczała na całe pomieszczenie: „NIENAWIDZĘ MĘŻCZYZN!”. Komentarze są zbędne – „Bez komentarza!”

This woman could have just gone away, but I guess she liked it, although I don't think that this situation happened at all, there is some kind of comber going on.

Like · Reply · See original (Estonian) · 5 w



Ta kobieta mogła po prostu odejść, ale widać jej się podobało, w przeciwnym razie ta sytuacja w ogóle by się nie wydarzyła, coś jest na rzeczy.

Gdy w mediach społecznościowych omawiane są kwestie związane z przemocą domową, w komentarzach ofiary często są obwiniane, a także sugeruje się, że przemoc domowa zwykle pojawia się z powodu zachowania samej ofiary.

Unfortunately, domestic violence is usually initiated by women themselves... With their own stupid mouth..., because she wants to show herself bigger and wiser than a man....

Girls have not been taught and raised to keep a family and proper sexual behavior....

Niestety, ale przemoc domowa jest zazwyczaj inicjowana przez same kobiety... Przez ich głupie gadanie..., bo chcą pokazać, że są ważniejsze i mądrzejsze niż mężczyźni...

Dziewczynek nikt nie nauczył dbania o rodzinę ani odpowiedniego seksualnego zachowania...

Kobiety w polityce radzą sobie z seksizmem i nienawiścią w mediach społecznościowych poprzez to, że wyrażają swoje opinie polityczne, ale świadczy o tym także to, że są wybierane lub nominowane na stanowiska polityczne. Ohydne i osobiste ataki w mediach społecznościowych często mają na celu zastraszenie lub ucieszenie kobiet w polityce. Wiele jest ataków seksistowskich, uprzedmiotawiających, kwestionujących umiejętności, wiedzę i zdolność kobiet polityków do zajmowania wysokich stanowisk. Inna narracja kultywuje ideę tak zwanych tradycyjnych norm ról płciowych, których polityczki nie przestrzegają. Te posty sugerują, że kobiety nie nadają się do władzy i lepiej piastują dzieci niż wysokie stanowiska.

Nowa premier Estonii Kaja Kallas była obiektem wielu seksistowskich komentarzy w mediach społecznościowych, szczególnie na Facebooku ze strony zwolenników EKRE. Udokumentowane komentarze zawierają na przykład twierdzenia, że polityka to praca dla mężczyzny albo że kobietom brakuje logicznego myślenia potrzebnego w polityce. Ponadto w tych komentarzach Kaja Kallas jest nazywana dziwką, którą powinni zgwałcić uchodźcy (w reakcji na jej przyjazne dla uchodźców wystąpienia).


Na facebookowym profilu Kai Kallas znalazło się też kilka seksistowskich komentarzy na temat niezdolności kobiet do pełnienia ważnych ról politycznych. Warto zauważyć, że autorami takich komentarzy są zarówno mężczyźni, jak i kobiety.

Let them rape her some times then the thought will change...

Like · Share · See original (Estonian) · 3 w



Pozwólcie im ją czasem zgwałcić, to zmieni zdanie...

Let the Estonian men rule,   4

Like · Reply · See original (Estonian) · 1 y

Estońscy mężczyźni rządzą.

Ladies don't mind but tell me why the confidence goes away when the president is a woman, the prime minister is a woman and the foreign minister is a woman.

Panie, nie obrażcie się, ale powiedzcie mi, dlaczego odwaga odchodzi, kiedy kobieta jest prezydentem, kobieta jest premierem i kobieta jest ministrem spraw zagranicznych.

Carrying a state burden on a woman's shoulders is still hugely heavy and if you get tired and bored, make sure to pass it over. Maybe you've already asked yourself: " Why do I do this?" A woman is still an emotional creature and needs nothing else than these state numbers and things and it could be a threat to the country because when a person gets tired and doesn't want to report anymore , then emotional things and decisions can come.

Like · Reply · See original (Estonian) · 2 w



Noszenie państwowego ciężaru na ramionach kobiety jest nadal niezwykle ciężkie, a jeśli poczujesz się zmęczona i znudzona, zostaw to. Może zadałaś sobie pytanie: „Dlaczego to robię?”. Kobieta jest nadal istotą emocjonalną i nie potrzebuje niczego innego, jak tylko te państwowe liczby i sprawy, a to może stanowić zagrożenie dla kraju, bo kiedy ktoś jest zmęczony i nie chce już składać sprawozdań, wtedy emocjonalne decyzje wchodzą w grę.

Oprócz głównych narracji istnieją także inne tematy, które czasami pojawiają się, kiedy w mediach ukazują się artykuły na przykład o aborcji.

W listopadzie i grudniu 2020 roku temat aborcji spotkał się z dużym zainteresowaniem mediów, ponieważ EKRE obiecało sporą dotację ruchowi antyaborcyjnemu. Niektóre z komentarzy na Facebooku szykanowały kobiety, które poddały się aborcji; twierdziły, że kobiety powinny same płacić za aborcje, ponieważ to je „dyscyplinuje”; że kobiety, które potrzebują aborcji, mają „lekkie obyczaje” i że sama potrzeba aborcji „pokazuje określony styl życia”.

: No one is talking about banning but funding, you want to have an abortion then you pay not the country anymore. I think this kind of thing disciplines women to observe their behavior.

Like · Reply · See original (Estonian) · 10 w



Nikt nie mówi o zabranianiu, tylko o płaceniu, chcesz aborcji, to płac za nią ty, a nie państwo. To dyscyplinuje kobiety do obserwowania ich zachowania.

Well, we have a lot of those who have suffered with a loose panty.

Like · Reply · See original (Estonian) · 9 w

Wygląda na to, że mamy tutaj wiele takich, co cierpią na lekkie obyczaje.

In addition, I mean, if you need an abortion then does it show a certain lifestyle or not? These kind of women aren't worth to be named a mother if they should be sariaborters or what?

Like · Reply · See original (Estonian) · 9 w



W dodatku, to znaczy, jeżeli potrzebujesz aborcji, to to pokazuje pewien styl życia czy nie? Takie kobiety nie są warte tego, by nazywać je matkami, powinny być abortantkami.



Wnioski

Język seksistowski i seksistowska mowa nienawiści są zauważalne i łatwe do znalezienia w estońskich mediach społecznościowych. Większość seksistowskich postów i komentarzy w mediach społecznościowych potencjalnie nie zostałaby uznana za mowę nienawiści w świetle prawa lub standardów społeczności mediów społecznościowych, ale stanowią one poważne naruszenie integralności kobiet i przyczyniają się do tworzenia norm społecznych sprzyjających molestowaniu. Dlatego też seksistowskie treści w mediach społecznościowych powinny być traktowane inaczej niż mowa nienawiści w internecie, którą można łatwo odróżnić i zgłosić. Ponadto należy podkreślić, że seksistowska mowa nie pozostaje niezauważona, ponieważ wiele osób reaguje na nią, sprzeciwia się i debatuje. Kontrnarracje i debaty są szczególnie widoczne na estońskim Twitterze.

Rekomendacje

1

Istnieje potrzeba przeciwstawienia się seksistowskiej mowie nienawiści, potępienia jej i pociągnięcia jej autorów do odpowiedzialności bez wiktyimizacji ofiar.

2

Istnieje potrzeba badania zjawiska seksistowskiej mowy nienawiści i jej różnych form w kontekście estońskich mediów społecznościowych, w tym szkód, jakie ona powoduje. Należy zgromadzić dane i sporządzić raporty w celu wprowadzenia zmian w polityce.

3

Istnieje potrzeba podjęcia konkretnych kroków w celu zapewnienia skuteczniejszej moderacji w mediach społecznościowych w odniesieniu do seksistowskiej mowy nienawiści.

4

Brakuje świadomości i chęci zajęcia się tym problemem, co z kolei przyczynia się do powstawania klimatu bezkarności sprawców. Dlatego bardzo potrzebna jest edukacja w zakresie praw człowieka i ogólna działalność rzecznicza.

SEKSISTOWSKA MOWA NIENAWIŚCI W POLSCE

autorzy: Jacek Dzięgielewski, Anna Tatar i Rafał Pankowski

(Stowarzyszenie „NIGDY WIĘCEJ”)



Wprowadzenie

Seksistowska mowa nienawiści stanowi obecnie coraz większy problem i źródło niepokoju w Polsce. Choć występuje głównie w mediach społecznościowych, takich jak Facebook, Twitter i Instagram, warto zauważyć, że seksistowska mowa nienawiści przybiera wiele różnych form w dyskusjach internetowych. Te przejawy nienawiści nieodłącznie prowadzą do eskalacji agresji, przemocy i dyskryminacji w prawdziwym życiu. Zwykle są „wyzwalane” przez pewne wydarzenia, które mają miejsce na poziomie krajowym, podobnie jak inne rodzaje mowy nienawiści – homofobiczna czy antyuchodźcza.

Jeśli chodzi o ramy prawne, polskie prawo nadal nie obejmuje w wystarczającym stopniu dyskryminacji ze względu na płeć. Art. 32 Konstytucji RP stanowi, że „nikt nie może być dyskryminowany (...) z jakiegokolwiek przyczyny” oraz „wszyscy są wobec prawa równi”. Ponadto art. 257 Kodeksu karnego stanowi, że znieważanie z powodu przynależności narodowej, etnicznej, rasowej, wyznaniowej albo z powodu bezwyznaniowości jest zabronione. Artykuł nie chroni jednak osób, które są ofiarami przestępstw z nienawiści z innych powodów, takich jak płeć, wiek, orientacja seksualna czy niepełnosprawność. To zaniedbanie ma również ogromny negatywny wpływ na członków społeczności LGBTQ +.

Jedyną wzmiankę o płci w polskim prawie można znaleźć w prawie pracy, które w art. 18 stanowi, że pracownicy nie mogą być dyskryminowani, w szczególności ze względu na płeć, wiek, pochodzenie etniczne czy wyznanie.

Dlatego bez jasnej podstawy prawnej ściganie przestępstw z nienawiści związanych z płcią lub mowy nienawiści staje się znacznie trudniejsze i skomplikowane.



Opis zjawiska

Przełomem dla istniejącej fali seksistowskiej mowy nienawiści w Polsce był rok 2020, a konkretnie 22 października.

W tym właśnie dniu Trybunał Konstytucyjny wydał wyrok zastrzegający polskie prawo aborcyjne, zakazując aborcji w przypadku ciężkiej choroby płodu.

Orzeczenie to wywołało masowe oburzenie, wywołując gigantyczne protesty w prawie każdym polskim mieście (także w mniejszych). Większe protesty zgromadziły setki tysięcy demonstrantów (w Warszawie było ich sto tysięcy na największej demonstracji), głównie młode kobiety, które, jak już wspomniano, zostały w tym momencie „wybrane” na ofiary nękania.

Skrajnie prawicowi eksperci i osobistości ruszyli do internetu i zaatakowali protestujących w wulgarny i agresywny sposób. Te werbalne ataki rozpoczęły się w październiku i trwają do dziś, ponieważ jeszcze w lutym protesty nie zostały całkowicie zakończone (wyrok Trybunału został opublikowany dopiero 28 stycznia).

Ataki te były szczególnie zjadliwe i seksistowskie, ponieważ nie krytykowały stanowiska protestujących kobiet, ale dotyczyły ich wyglądu i płci.

Przykładami bardziej znaczących incydentów mogą być tweety bardzo popularnego skrajnie prawicowego publicyisty (pracującego do niedawna i przez długi czas w mediach publicznych) Rafała Ziemkiewicza, który – pośród wielu tweetów na ten temat – napisał o protestujących kobietach, że dominuje wśród nich „typ agresywnej, wulgarnej kurewki”. Powiedział też w TV Republika (prywatna prawicowa stacja telewizyjna), że zastanawia się, czy „feministki to nie są agentki, które mają kompromitować kobiety. Są wściekłe, wulgarne i nie mają nic wspólnego z normalnym zachowaniem”.

Protesty organizowane były w dużej mierze przez Ogólnopolski Strajk Kobiet, na którego czele stanęła Marta Lempart. Ona sama była ofiarą nienawiści i groźb. Na Twitterze nazywano ją „świnia”, która „tak się zachowuje jakby nigdy nie przeżyła orgazmu”; jedna osoba napisała, że „patrzac na Lempart jestem więcej niż pewien, że Hitler był feminazistą”.

Ziemkiewicz on demonstrating women: "the type of hens is dominant *****"



▲ on 1 October 25, 2020 0:28

Telewizja Republika #włączprawdę @RepublikaTV

#PolskaNaDzieńDobry | @R_A_Ziemkiewicz:
Zastanawiam się czy feministki to nie są agentki, które mają kompromitować kobiety. Są wściekłe, wulgarne i nie mają nic wspólnego z normalnym zachowaniem.

#włączprawdę z #TVRepublika
Translated from Polish by Google
#PolskaNaDzieńDobry|@R_A_Ziemkiewicz : I wonder if feminists aren't agents that are supposed to discredit women. They are furious, vulgar, and have nothing to do with normal behavior.

#włączprawdę with #TVRepublika

#wtylewizji Pani Lempart tak sie zachowuje jakby nigdy nie przezyła orgazmu.
Translated from Polish by Google
#wtylewizji Mrs. Lempart acts as if she never had an orgasm.

Replying to [redacted]

Nie wiem na co czekają 😏 Już dawno Policja powinna pałami i gazem roz.....pić tą hołotę zdziczałą a główna macica locha Lempart powinna kwiczeć w areszcie.
Translated from Polish by Google
I don't know what they are waiting for 😏 Long time ago, the police should use truncheons and gas to drink this rabble and the main uterus of the sow Lempart should squeal in custody.

Jak patrzę na Lempart to jestem więcej niż pewien że Hitler była feminazistką.
Translated from Polish by Google
When I look at Lempart I am more than sure Hitler was a feminazist.

Kolejną ofiarą nienawiści, która później przerodziła się w zagrożenie, była posłanka na Sejm Klaudia Jachira wybrana z listy opozycji. Youtuber Aleksander Jabłonowski (prawdziwe nazwisko Wojciech Olszański) powiedział w jednym ze swoich materiałów wideo opublikowanych na YouTube, że „Klaudia Jachira to idealny egzemplarz do gwałcenia”.



Niemniej jednak należy zauważyć, że nie tylko prominentne kobiety w ruchu na rzecz praw kobiet były celem mowy nienawiści. Także kobiety, które po prostu brały udział w protestach lub je wspierały, były atakowane. Jest to nieco inny temat, ponieważ poprzednie przykłady dotyczyły mowy nienawiści wobec osób publicznych. Chociaż tacy ludzie powinni spodziewać się krytyki, mowa nienawiści znacznie przekracza granice tego, co można nawet nazwać „krytyką”.

W przypadkach, w których celem nienawiści były generalnie kobiety, mamy jednak do czynienia z ekstremalną formą mizoginii, prawdopodobnie głęboko zakorzenioną, często wywołowaną przez wydarzenia takie jak strajki i protesty.

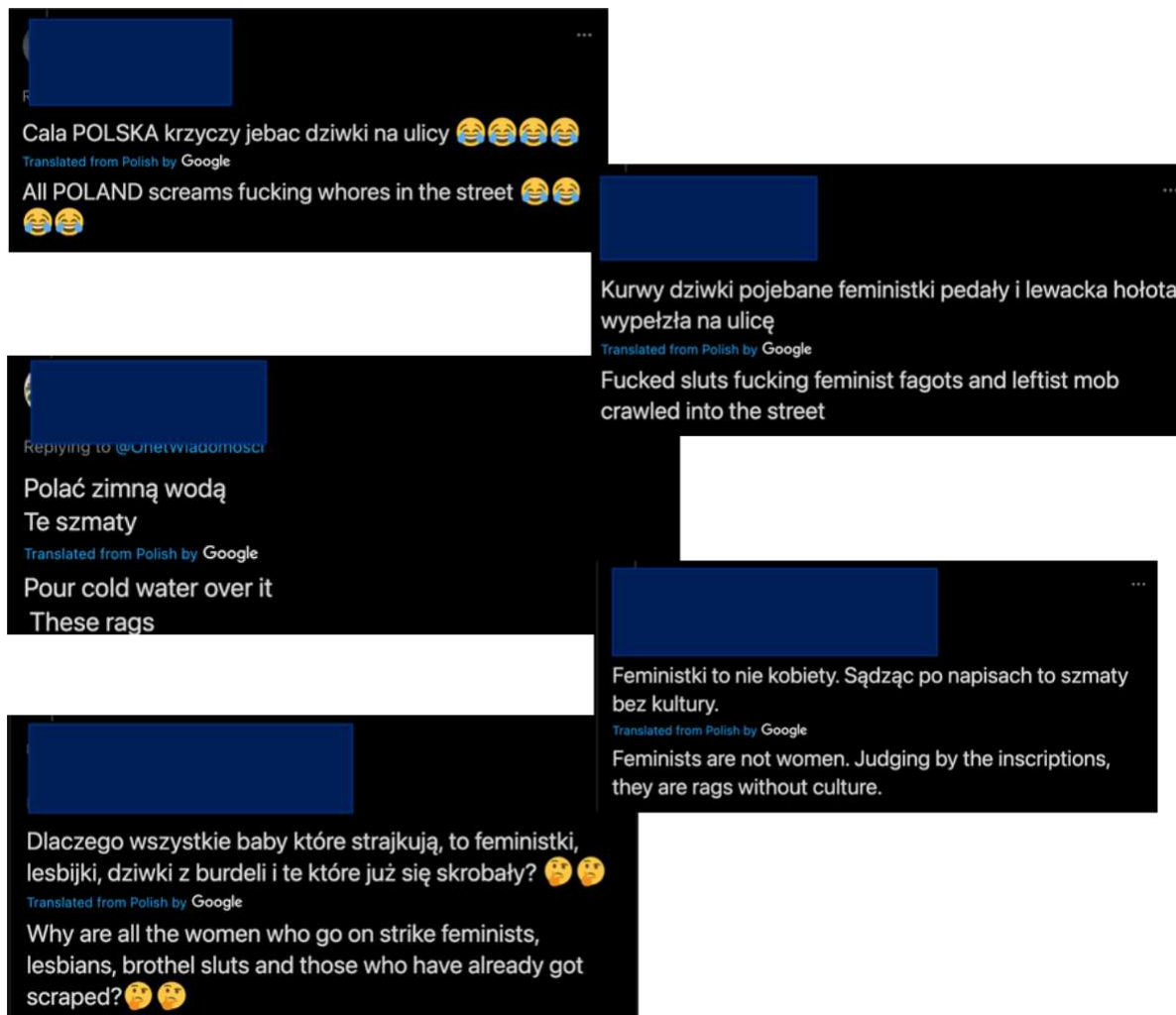


Uwaga!
Poniższy fragment zawiera wulgarny i brutalny język.

Październikowe protesty wywołały powrót tej mizoginii, która na jakiś czas zastąpiła wcześniejszą nienawiść do społeczności LGBTQ+ czy uchodźców. Przykłady bardziej uogólnionej mowy nienawiści w internecie to: „Policja już dawno powinna potraktować ich gazem i pałką”, „Polać zimną wodą te szmaty”, „Cała POLSKA krzyczy jebać dziwki na ulicy”, „Dlaczego wszystkie baby które strajkują, to feministki, lesbijki, dziwki z burdela i te które już się skrobały?”, „dziwki, siewcy zarazy i śmierci, lesbijki, feministki i cioty – zaraza ”, „Kurwy dziwki pojebane feministki pedały i lewacka hołota wypełzły na ulicę”, „to nie są panie – po prostu zwykłe feministki i dziwki. Powiedzmy prawdę i nie obrażajmy normalnych kobiet ”, „protestujące to prostytutki, feministki, których nawet niewidomy mężczyzna by nie dotykał, pedały i dewiantki ”, „Feministki to nie kobiety. Sądząc po napisach to szmaty bez kultury”.



Uwaga!
Poniższy fragment zawiera wulgarny i brutalny język.

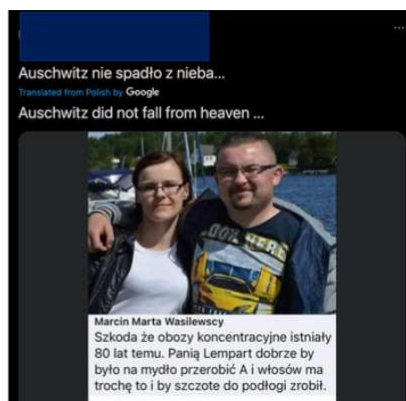


Niektóre tweety (nieusunięte przez Twittera) zawierały bezpośrednie groźby, na przykład ten ze zdjęciem mężczyzny trzymającego broń palną, opatrzony podpisem: „Poradzę sobie z pieprzonymi feministkami. [...] Wypierdalać z Polski”.

Na Facebooku pojawiają się nawet komentarze: „Szkoda, że obozy koncentracyjne powstały 80 lat temu. Dobrze by było zrobić mydło z pani Lempart i szmatę na podłogę z jej włosów”.



Uwaga!
Poniższy fragment zawiera wulgarny i brutalny język.



Mowa nienawiści przedostała się również do mediów finansowanych przez rząd. W Polskim Radiu Jan Pietrzak, satyryk znany ze swoich kontrowersyjnych i prawicowych poglądów, głośny zwolennik rządzącej partii Prawo i Sprawiedliwość (PiS), tak wypowiedział się na temat protestów w obronie praw kobiet: „szaleństwo, jakie obserwujemy w wykonaniu histerycznych grup jakichś emocjonalnych pań”.

Również księża katolicycy stosowali mowę nienawiści wobec kobiet. Znanym i szeroko dyskutowanym przykładem jest o. Tadeusz Rydzyk, redemptorysta blisko związany z obecną partią rządzącą. W lutym 2021 roku stwierdził, że protesty to „orgie satanistyczne”.

Jeśli chodzi o środki prawne, w ostatnich latach było kilka przypadków, kiedy seksistowska mowa nienawiści wobec kobiet trafiła do sądu. W październiku 2017 roku Roman Sklepowicz, prawnik znany z agresywnych skrajnie prawicowych poglądów i częstych obraźliwych przemówień, mówił o maszerujących na demonstracji kobietach: „Kto to rucha?”. Sprawa zakończyła się w sądzie, sfinalizowanie jej zajęło ponad trzy lata. 29 stycznia 2021 roku sprawa została zakończona, a sędzia uniewinnił Sklepowicza. Uzasadnieniem było to, że jego słowa były niemoralne i nieetyczne, ale nie nielegalne.

To częsty wynik takich spraw sądowych w Polsce. Z drugiej strony w podobnej sprawie Marcin Rola, prowadzący kanał wRealu24 na YouTube, został uznany za winnego. W 2018 roku nazwał protestujące kobiety „feminazistkami”, „półmózgami”, „debilami”, „amebami”, „sklonowanymi owcami”, „pasztetami z wąsem” oraz „śmieciami”. Został skazany na trzy miesiące więzienia w zawieszeniu, prace społeczne oraz grzywnę.

Osobną kwestię stanowi przemoc fizyczna. Jest oczywiste, że powszechna nienawiść w internecie wpływa na zachowanie ludzi. W tym przypadku w wielu miastach protestujący byli brutalnie atakowani przez grupy złożone głównie z młodych mężczyzn, którzy stosowali przemoc fizyczną, bili młode i starsze kobiety do tego stopnia, że wiele z nich wymagało leczenia.



Rekomendacje

1

W walce z seksistowską mową nienawiści, zarówno w internecie, jak i poza nim, najważniejsze jest przekonanie mediów społecznościowych do właściwej reakcji – do usuwania nienawistnych komentarzy, zawieszania kont, które często szerzą nienawiść, a także do zapewnienia jasnego sposobu komunikowania się z użytkownikami zgłaszającymi takie treści. Większość zgłoszeń nie jest oceniana – bez podania przyczyny, a wiele ocenianych treści nie jest usuwanych z powodu rzekomego „nienaruszania warunków korzystania z usług” – podczas gdy warunki korzystania z usługi są wyraźnie naruszane (podobnie jak prawo krajowe) w wielu przypadkach, takich jak groźby przemocy. Jest to ogólny trend widoczny na Facebooku, Twitterze i YouTube. Wszystkie tweety wymienione w tym tekście zostały zgłoszone do Twittera, ale nie otrzymaliśmy żadnej odpowiedzi i żaden z nich nie został usunięty – wszystkie są nadal publicznie widoczne i dostępne.

2

Kolejna rekomendacja to zmiana Kodeksu karnego tak, aby objęte ochroną zostały także grupy marginalizowane, które są podatne na dyskryminację i ataki – dyskryminacja ze względu na płeć, wiek i orientację seksualną zdecydowanie powinna podlegać karze. Jednak nawet istniejące przepisy są bardzo rzadko stosowane, na przykład artykuł chroniący ofiary przemocy na tle rasowym lub religijnym. Musimy więc wywierać nacisk na władze, aby ściagały sprawców mowy nienawiści i przestępstw z nienawiści i zacząć od dobrego wykorzystania narzędzi, które już mamy.

SEKSISTOWSKA MOWA NIENAWIŚCI W RUMUNII

autorzy: Ionut Codreanu, David Manolache (ActiveWatch)



Wprowadzenie

Rumunia ratyfikowała Konwencję Stambulską w 2016 roku i od tego czasu wprowadzono szereg środków ustawodawczych w celu zapobiegania i zwalczania przemocy z powodu płci. W 2018 roku ramowa ustawa o równych szansach dla kobiet i mężczyzn wprowadziła zaktualizowaną definicję przemocy ze względu na płeć.

Na poziomie instytucjonalnym głównymi organami odpowiedzialnymi za zapewnienie równego i niedyskryminacyjnego traktowania kobiet są Narodowa Agencja Równych Szans dla Kobiet i Mężczyzn (ANES, utworzona w 2002 roku) oraz Krajowa Rada ds. Zwalczania Dyskryminacji (CNCD, utworzona w 2001 roku).

Pomimo ram instytucjonalnych i prawnych poświęconych ograniczaniu przemocy wobec kobiet, w ostatnich latach poczyniono niewielki postęp. W 2019 roku raport ONZ „Globalne studium nad zabójstwami. Przesłębstwa przeciwko kobietom i dziewczętom” podaje, że 30% kobiet w Rumunii było wykorzystywanych fizycznie lub seksualnie przynajmniej raz w życiu. Raport wykazał też, że w tym samym roku 20 000 kobiet zostało uderzonych, a kolejne 44 zostało zabitych w wyniku przemocy domowej. W 2020 roku, w kontekście pandemii COVID-19, badania wykazały prawie 20-procentowy wzrost zgłoszonych na policję aktów agresji wobec kobiet w porównaniu z rokiem poprzednim.

Rumunia jest również jednym z krajów europejskich o największej liczbie przypadków handlu ludźmi. Niektóre statystyki z 2019 roku szacują, że prawie 70% kobiet i dziewcząt, które są ofiarami międzynarodowych sieci handlu ludźmi i stręczycielstwa, pochodzi z Rumunii.

Poza statystykami kobiety w Rumunii codziennie zmagają się z uprzedzeniami i stereotypami generowanymi przez lokalną zmaskulinizowaną, czasem tradycjonalistyczną kulturę. Pomimo wysiłków organizacji pozarządowych promujących agendę feministyczną – na poziomie porządku publicznego oraz dyskursu publicznego kobiety są niedostatecznie reprezentowane. W wyborach parlamentarnych w 2020 roku tylko 17% posłów stanowiły kobiety. W obecnym rządzie jest tylko jedna kobieta.

W tym zdominowanym przez nierówność środowisku społecznym i politycznym seksizm i dyskurs nienawiści ze względu na płeć stopniowo się rozszerzają.



Opis zjawiska

Mowa nienawiści ze względu na płeć ma różną intensywność, od używania poniżającego i stereotypowego języka po zachęcanie do skrajnych form przemocy wobec kobiet. Stereotypowy seksizm przejawia się głównie w tematyce dotyczącej ruchów feministycznych lub niektórych kobiet w rumuńskiej polityce. Natomiast przemoc słowna osiąga alarmująco wysoki poziom, gdy przedstawiane są osoby publiczne, które padły ofiarą jakiejś formy wykorzystywania fizycznego lub seksualnego. W takich przypadkach przemoc wobec nich jest usprawiedliwiana lub uznawana za formę kary, ponieważ ofiarę obwinia się o to, że nie była wystarczająco ostrożna lub nie spełniała określonych standardów moralnych. Zjawisko to zostało zidentyfikowane zarówno w przypadku populacji dorosłych, ale także w przypadku niektórych influencerów, którzy zwracają się głównie do młodych odbiorców.



Uwaga!
Poniższy fragment zawiera wulgarny i brutalny język.

Latem 2020 roku opinia publiczna była oburzona z powodu jednego z vlogów Alexandru Balana, youtubera, który ma ponad 850 000 subskrybentów. W tym vlogu Balan promował bardzo obrazowo nawoływanie do gwałtu na młodych kobietach za ich rzekomo wyzywający wygląd. Temat ten zwrócił uwagę opinii publicznej dopiero wtedy, gdy Filia Center, organizacja działająca na rzecz praw kobiet, złożyła oficjalną skargę w sprawie podżegania do nienawiści i gwałtu. Po zakończeniu śledztwa i przyznaniu się do winy rumuński vlogger został ukarany grzywną w wysokości około 5500 euro.

"I saw a girl today. I don't think it was 11th grade. I saw all of them. Honestly, I liked it. But that deserves to be violated. I mean, like ... with your feet in your mouth. Spit in her mouth, tell her who your dad is. To kick her, to slap her, to hold her head against the walls. Put his foot on his face like that. I have some weirder fetishes. I mean, you could see he liked the snake. These must not be forgiven."

Źródło napisów: scena9.ro

Skandal ten wywołał falę reakcji w społeczeństwie, od potępienia tego typu wypowiedzi po solidarność z Alexandru Balanem. Solidarność z nim przejawiała się również poprzez bezpośrednie groźby kierowane przeciwko działaczom, którzy złożyli skargę do władz.



Uwaga!
Poniższy fragment zawiera wulgarny i brutalny język.



Spoko, po obejrzeniu tego video popełniłem dwa gwałty i nikt mnie nie złapał.

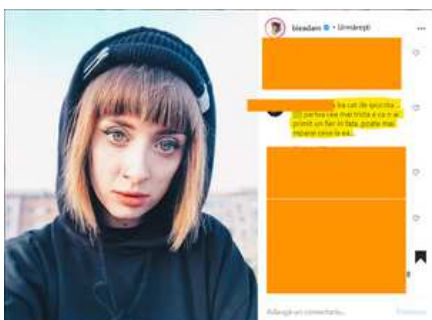


(...) wszystkie kobiety są dziwkami i zasługują na podpalenie żywcem.

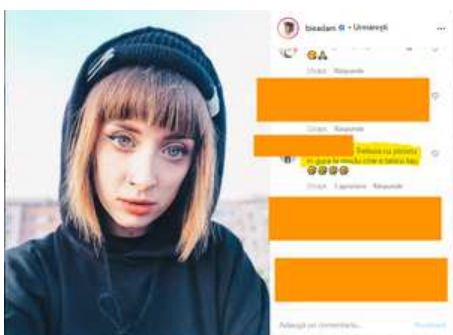
(...) Siekierą wyciąłbym z twojej głowy szalone pomysły.

Źródło napisów: scena9.ro

Seksistowski dyskurs i mizoginię można również zidentyfikować w sytuacjach, w których influencerkami są kobiety, będące często celem obraźliwych komentarzy i aluzji seksualnych, a nawet podżegania do przemocy fizycznej.



Jesteś straszną hipokrytką. Najgorsze jest to, że nie zostałam trafiona prętem w twarz. Może to by ci ją poprawiło.



[Powinien być] kopnąć cię stopą w twarz; no kto jest twoim tatusiem.

Mowa nienawiści staje się jeszcze bardziej zjadliwa dla dziewcząt i kobiet w sferze społecznej, zwłaszcza gdy występują w mediach po napaści ze strony partnerów. O ile w przypadku YouTube'a czy Instagrama użytkownicy promujący seksizm to przeważnie młodzi mężczyźni, to w przypadku celebrytek, które padły ofiarą przemocy, autorzy komentarzy na ich temat są bardziej zróżnicowani demograficznie. A zatem narracje takie jak „sama się o to prosiłaś” są również promowane przez kobiety, co wskazuje na istnienie odwróconej mizoginii wśród internautek w Rumunii.



Uwaga!
Poniższy fragment zawiera wulgarny i brutalny język.



Dziwki, nic dziwnego, że została pobita, to tylko kolejna wybredna dziwka. Do diabła z nimi; wszystkie zasługują na zgwałcenie, sprzedanie i zabicie.

Așa o zdreantă ar trebui violată de cel puțin 2-3. Să-i treacă caldurile

Like · Reply · 47 w



Taka wywłoka powinna być gwałcona dwa lub trzy razy dziennie. Dopóki cieciczka jej nie minie.

Ruchy i organizacje feministyczne również stają się celem stereotypowego i obraźliwego dyskursu. Wrogie przekazy rozciągają się od tradycyjalistycznych twierdzeń i teorii spiskowych, według których ruchy feministyczne są zagrożeniem dla rodzin, aż po poniżające i zniesławiające etykietowanie.

vopsita verde cu cercei in rat, sansele sa fie feminizda sunt de peste 99% :)

PS: Oh nu, nu dati josvot !!

↑ 1 ↓ Share Report Save



Popatrzcie na jej ufarbowane na zielono włosy i przekłuty pysk. Na 99% jest feminizdą [obraźliwa nazwa feministek, która częściowo odnosi się do kobiecych genitaliów].

Studii făcute de feministe singure și frustrate. Alea urăsc pur și simplu familiile.

Like · Reply · 44 w



Jakieś badania wykonane przez samotne i sfrustrowane feministki. One po prostu nienawidzą rodzin.

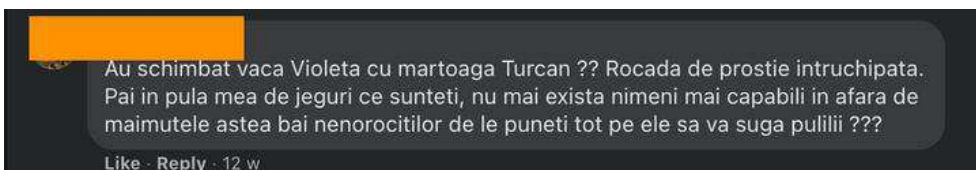
Pomimo nikłej obecności w sferze publicznej kobiety w polityce są często celem mizoginii. W nienawistnych komentarzach wyśmiewana jest ich zdolność do sprawowania funkcji publicznych, a czasami wyrażane jest też przekonanie, że kobiety budowały karierę, wykorzystując swoją seksualność.



Turcan [obecna minister pracy] zna zasady, zrobiła się kompetentna, odkąd odbyła staż pod biurkiem Stolo [nawiązanie do intymnej relacji z politykiem].



Uwaga!
Poniższy fragment zawiera wulgarny i brutalny język.



Więc przeszli z krowy Violety [była minister pracy] na szkapę Turcan. [...] nie było nikogo innego do wyboru poza tymi dwiema małpami [obraźliwy język].



Rekomendacje

- 1** Wytyczne dotyczące najlepszych praktyk w marketingu influencerskim, przyjęte w 2020 roku, powinny zawierać specjalne zapisy dotyczące standardów etycznych dla influencerów, marek i agencji marketingowych. Sztuczne zwiększanie zasięgu poprzez działania szerzące nienawiść i dyskryminację powinny być stanowczo tępione.
- 2** Media promujące kontrowersyjne opowieści o celebrytach, którzy padli ofiarą różnych form nadużyć, powinny moderować interakcje użytkowników tak, aby uniknąć nienawistnych treści.
- 3** Partie polityczne i agencje rządowe powinny być bardziej aktywne w zwalczaniu mowy nienawiści ze względu na płeć.

SEKSISTOWSKA MOWA NIENAWIŚCI NA SŁOWACJI

autor Martin Susol (DigiQ)



Wprowadzenie

Na Słowacji przemoc ze względu na płeć i stereotypy związane z płcią są głęboko zakorzenione w strukturach społecznych i kulturowych, normach i wartościach rządzących społeczeństwem i często są wspierane przez kulturę zaprzeczania i milczenia.

Konstytucja Słowacji w art. 12 podkreśla ogólną zasadę równości oraz sprzeciwia się dyskryminacji. Akt Antydyskryminacyjny również jej zabrania oraz zobowiązuje wszystkich obywateli do przestrzegania zasad równego traktowania w sferze zawodowej, edukacji, służbie zdrowia, życiu społecznym oraz usługach i handlu. Zakaz dyskryminacji wyszczególniony również w art. 4 jest spójny z międzynarodowymi zobowiązaniami Słowacji oraz powiązany z Konwencją w sprawie Likwidacji Wszelkich Form Dyskryminacji Kobiet, Kartą Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności.

Według najnowszych wyników z Eurobarometru, jasne jest, że nastawienie opinii publicznej wobec przemocy jest dość pobłażliwe. Przez ponad 20 lat, odkąd przemoc wobec kobiet stopniowo zaczęła być dyskutowana na Słowacji, znaczna część społeczeństwa sądzi, że jest ona wyolbrzymiana albo po prostu zmyślona. Ponadto występuje niska świadomość możliwych form pomocy dostępnej dla kobiet w trudnej sytuacji.

W ostatnich latach nastąpiła pewna poprawa w dziedzinie równości płci, która zbliżyła się poziomem do tego, jaki jest w krajach UE. Do zmian przyczynili się eksperci, którzy mieli szansę pracować w Ministerstwie Pracy, Spraw Socjalnych i Rodziny Republiki Słowackiej, oraz organizacje

pozarządowe, które były zaangażowane we wcześniejszy proces zmian dotyczący poprawy kwestii równości płci. Organizacje pozarządowe na Słowacji, które w znaczącym stopniu przyczyniły się do poprawy kwestii związanych z równością płci, to między innymi: Aktívne ženy (Aktywne Kobiety), Možnosť voľby (Za Wyborem), Alianciažien Slovenska (Porozumienie Kobiet na Słowacji), Aspekt – Zájmové združenie žien (Aspekt – Zjednoczenie Kobiet), Centrum rodových štúdií (Gender studies w Bratysławie), Fenestra, Národné centrum pre rovnosť príležitosti (Narodowe Centrum na rzecz Równych Szans) oraz wiele innych.

Należy jednak wciąż podejmować konsekwentne wysiłki, aby poprawić klimat społeczny i postrzeganie kobiet.



Opis zjawiska

Najwyższy poziom mowy nienawiści w związku z przemocą ze względu na płeć na Słowacji zwiększył się w ciągu ostatnich dwóch lat w okresie, gdy parlament negocjował ratyfikację Konwencji Stambulskiej, tj. Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Wprowadzające w błąd informacje były rozpowszechniane przez niektóre konserwatywne media i dzienniki. Sytuację tę wykorzystały zarówno populistyczne partie parlamentarne, jak i pozaparlamentarne, aby szerzyć kłamstwa, półprawdy i dezinformacje, mające na celu wzbudzenie strachu przed konwencją, uniemożliwienie jej zatwierdzenia i zapunktowanie u wystraszonych i słabo zorientowanych wyborców. Konwencja Stambulska na Słowacji nie została ratyfikowana z powodu braku woli politycznej.

Konzervatívny web
Pondelok, 1. február 2021 7:45 Minúty na kávu 1 22 818

Konzervatívny web | Slovensko | Európska únia | Slovensko | Slovensko | Slovensko | Slovensko

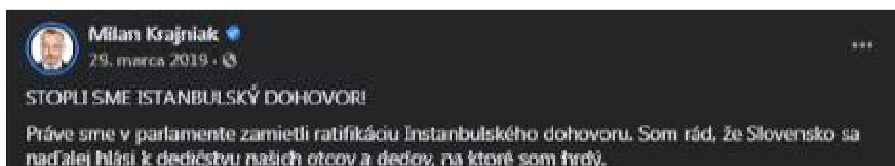
NÁZOV

Istanbulské ideologické zlo. Nejde o právo, ale o ideológiu

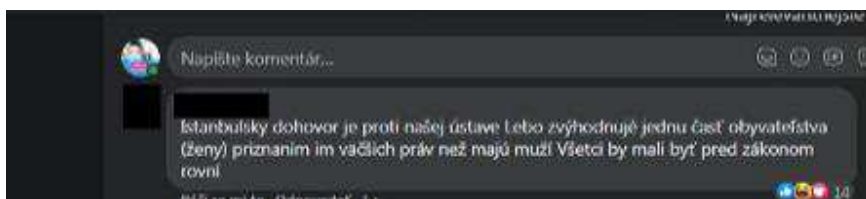
Istanbulský dohovor izobužiel vskutku posilňuje práva žien, dokonca násobne viac než práva mužov. Ako ženy by sa mi to mohlo páčiť, ale čo mieru prekročí, z toho je na zvracanie.

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12

Istambuť to ideologiczne zlo. Tu nie chodzi o prawo, ale o ideologię.



Zatrzymaliśmy Konwencję Stambulską! Odrzuciliśmy ratyfikację konwencji w parlamencie. Jestem zadowolony, że Słowacja dba o dziedzictwo naszych przodków, ojców i dziadków, z którego jestem tak bardzo dumny.

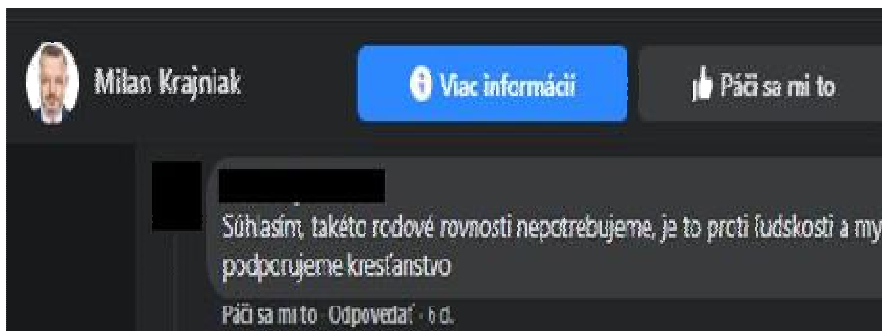


Konwencja Stambulska sprzeciwia się naszej konstytucji, ponieważ daje przywileje tylko jednej części społeczeństwa, jaką są kobiety, dając im więcej praw, które nie są dostępne dla innych. Wszyscy powinni być równi wobec prawa.

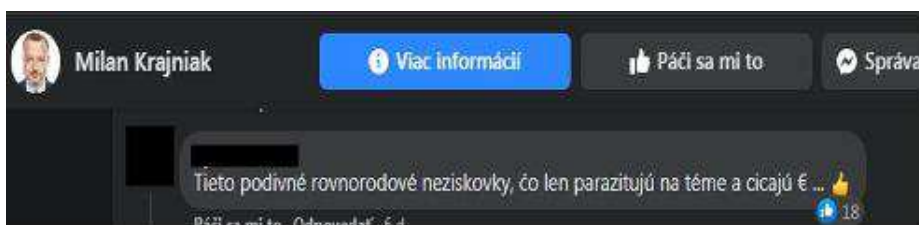
W 2020 roku Ministerstwo Pracy, Spraw Socjalnych i Rodziny Republiki Słowackiej wstrzymało dotacje dla organizacji, które od dawna zajmowały się kwestią równości płci. Środki te trafiły do organizacji konserwatywnych, które walczą o tradycyjny model rodziny i występują przeciwko „propagowaniu gender”.

Milan Krajniak, minister pracy, spraw społecznych i rodziny, przyczynił się do negatywnego postrzegania kwestii równości płci poprzez swoje wpisy w mediach społecznościowych, których skutkiem była mowa nienawiści wobec organizacji zajmujących się kwestią równości płci. W pewnym momencie nawet poparł i promował ankietę internetową, w której wyrażono duży sprzeciw wobec finansowania organizacji pozarządowych zajmujących się kwestiami równości płci.

S

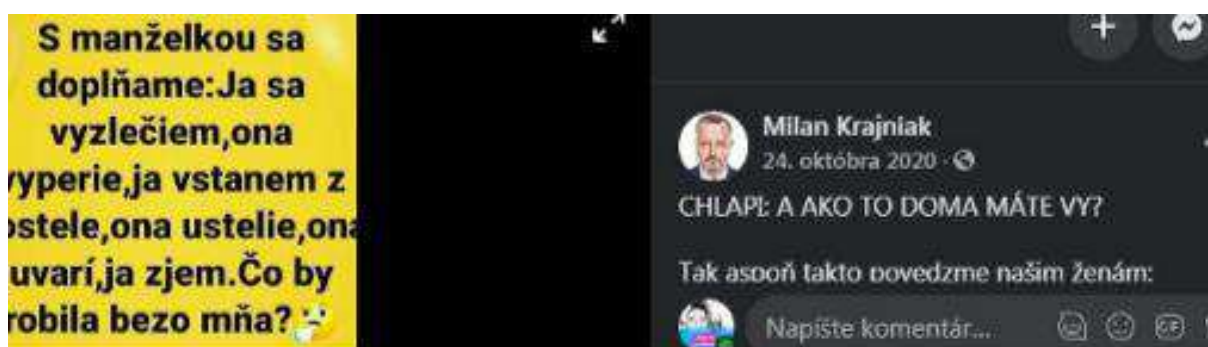


Zgadzam się, wcale nie potrzebujemy równości płci, która jest przeciwko naturze ludzkiej i chrześcijaństwu.



Te dziwne organizacje pozarządowe od równości płci to zwykle pasożyty, które chcą naszych pieniędzy...

W październiku 2020 Krajniak został ostro skrytykowany przez organizacje feministyczne i przedstawiciele organizacji pozarządowych zajmujących się równością płci z powodu kontrowersyjnego i seksistowskiego komentarza, jaki opublikował.



Chłopaki, jak to zorganizowaliście w domu? A więc przynajmniej powiedzmy naszym kobietom: „Z żoną uzupełniamy się: rozbieram się, ona pierze, budzę się, ona ścieli łóżko, ona gotuje, ja jem. Co by zrobiła beze mnie?”.

Stereotypy dotyczące płci są głęboko zakorzenione w społeczeństwie, szczególnie na obszarach wiejskich. Biorąc pod uwagę, że większość partii politycznych reprezentowanych w parlamencie jest również zorientowana konserwatywnie, partie z elementami liberalnymi są reprezentowane przez mniejszość, a niektóre z nich poza parlamentem. Mowa nienawiści ze względu na płeć znalazła również odzwierciedlenie w mediach społecznościowych, wśród polityków, influencerów i kobiet, które odniosły sukces.

Nauczycielka ze wschodniej Słowacji, aktywna zarówno na Instagramie, jak i TikToku, z rosnącą liczbą obserwujących, odnotowała wiele nienawistnych wpisów.

WARNING

Uwaga! Poniższy fragment zawiera wulgarny i brutalny język.

commented: Vizeráš jak moja babka keby ju znásilnil medveď prešiel ju traktor a žralok by ju kusol do ksichtu ste trápna 😞😞😞
7h



commented: Pukla jak caputova 13m



commented: drž p... nikoho nezaujimaš vymaž si ten tik tok a choď do p...
4m



commented: Ty stará rašpia skončí to to je pre 13-18 ročných a nie pre 40-1000 korčuľa 4m



Wygładasz jak moja babka ktorą wlaśnie zgwałcili, traktor po niej przejechał, a rekin pocałował w twarz. Jesteś zenująca!



Dziwka jak Čaputová.

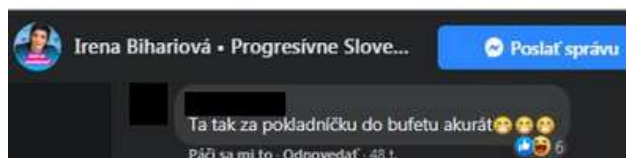
Ty stara prukwo, idź stąd, to strona dla ludzi w wieku 13-18 lat a nie 40-1000

Niedawno popularna słowacka dziennikarka Kovačic Hanzelová musiała ograniczyć zasięg swojego profilu na Facebooku z powodu dużej ilości nienawistnych wpisów, z których wiele było skierowanych przeciwko niej.



Po 10 latach zmieniłam ustawienia. Chciałam na początku usunąć profil, ale przekonaliście mnie, abym tego nie robiła, więc zdecydowałam się zmienić ustawienia komentarzy. (...) Często ludzie chcą śmierci Romów, wysyłają pełne agresji wiadomości, piszą obelżywe rzezy na mój temat, aż w końcu powiedziałam dość. (...) Nie płacą mi za radzenie sobie z nienawiścią anonimowych ludzi, nie będę temu poświęcać swojego czasu ani energii.

Wiele nienawistnych komentarzy pojawiło się wtedy, gdy polityczka Irena Bihariová ogłosiła, że została liderką ruchu liberalnego.



Może być co najwyżej kasjerką w barze.



Piękność w ZOO, natura sobie z ciebie zakpiła.



Rekomendacje

1

Konieczne jest zapewnienie, aby we wszystkich dziedzinach życia wszelkie formy przemocy ze względu na płeć, które naruszają integralność fizyczną, seksualną i psychiczną kobiet, były zakazane, oraz aby sankcje prawne były proporcjonalne do powagi ataków, a środki cywilne wprowadzone niezwłocznie.

2

Media społecznościowe powinny zaproponować jasny system zgłaszania nadużyć, ale także przejrzyste warunki usuwania jednoznacznie nielegalnych nienawistnych treści.

3

Państwa powinny rozważyć włączenie zagadnienia równości płci do programów nauczania na wszystkich poziomach edukacji, we wszystkich typach szkół, publicznych i prywatnych, od wczesnego dzieciństwa do dorosłości, a także w programach dotyczących praw człowieka.

4

Władze powinny wziąć pod uwagę, że organizacje pozarządowe zaangażowane w przeciwdziałanie mowie nienawiści często nie mają personelu ani możliwości finansowych, aby zajmować się tą kwestią bez odpowiedniego wsparcia. Istnieje również potrzeba, aby państwa przeznaczyły fundusze i inne środki na monitorowanie mowy nienawiści w związku z przemocą ze względu na płeć.

5

Przygotowanie kampanii społecznych, które powinny być skierowane do wszystkich kobiet i mężczyzn; do zatrudnionych w placówkach oświatowych, służbie zdrowia i opiece społecznej, w organach ścigania, a także w instytucjach zajmujących się zapobieganiem lub ochroną przed przemocą; także na poziomie lokalnym; powinny być również skierowane do przedstawicieli wspólnot religijnych i tradycyjnych; oraz do sprawców wszelkich form przemocy ze względu na płeć, aby zapobiec jej ponownemu wystąpieniu.

SEKSISTOWSKA MOWA NIENAWIŚCI W HISZPANII

Autorzy: Valentín González, Sonia Conde (Movimiento contra la Intolerancia)



Wstęp

Problem świadomości społeczeństwa w kwestii równości płci został zauważony w Hiszpanii w latach 90. ubiegłego wieku. Seria morderstw, które wstrząsnęły opinią publiczną, doprowadziła do powstania konsensusu i potrzeby sformułowania polityki dotyczącej płci. W szczególności szerokim echem odbiła się sprawa Any Orantes, kobiety, która została podpalona żywcem przez swojego męża, gdy opowiedziała w telewizji, jak przez lata ją maltretował.

To wydarzenie spowodowało, że postulaty ze strony ruchów feministycznych zostały w końcu usłyszane i rozwinęła się debata publiczna na ten temat. W rezultacie w 2004 roku przyjęto kompleksowe przepisy prawne przeciwko przemocy na tle seksualnym, które obejmowały zmiany legislacyjne w sprawach karnych, pomoc ofiarom przemocy seksualnej, kwestie związane z seksistowską mową nienawiści, a także propozycje w obrębie sądownictwa i prokuratury. Od tego czasu debata społeczna prowadzi do bardzo szerokiego konsensusu w sprawie polityki równości płci i zapobiegania mizoginii.

Niedawno przepisy prawne zostały zmienione w wyniku reformy art. 22.4 Kodeksu karnego. Uznano kwestię płci i motywacji ze względu na płeć jako okoliczność obciążającą przy stosowaniu kary. Ponadto przyjęto państwowy akt przeciwko przemocy ze względu na płeć, który przewiduje środki budżetowe dla wszystkich szczebli administracji na pomoc ofiarom i walkę z mową nienawiści ze względu na płeć.



Opis zjawiska

Niedawno kruchy konsensus w sprawie walki z seksizmem został częściowo zagrożony z powodu pojawienia się prawicowego populizmu w Hiszpanii. Partia Vox w najbardziej widoczny sposób nieustannie prowadzi kampanię przeciwko tak zwanej „ideologii gender”. Ich wysiłki w redefiniowaniu pojęć osiągają swój maksymalny wyraz w zaprzeczaniu przemocy ze względu na płeć poprzez uznawanie jej za „przemoc w rodzinie”, która jest bardziej ukrytą formą przemocy motywowanej płcią.

Według tego stanowiska, feminizm jest jawną dyskryminacją mężczyzn, niszczy wartości rodzinne, a ponadto ma „ukryte” założenia zbliżone do teorii spiskowych (przejęcie kontroli nad światem, zniszczenie ludzkości itp.).

Teza ta jest wyrażana na różnym poziomie niechęci, ale sprawdza się jako dobrze skonstruowana narracja, której celem jest zneutralizowanie społecznego konsensusu w kwestii polityki równości płci.



Autor posta krytykuje komentarz Cristiny Finch, znanej feministki, która po tym, gdy dowiedziała się, że śmiertelność na Covid jest wyższa u mężczyzn niż u kobiet, stwierdziła, że „powinno być z tego coś dobrego”. Jego post kończy się stwierdzeniem, że feministki to to wyrzutki ludzkości i kryminalistki.



Feminizm to nienawiść do mężczyzn, nie ma dobrego feminizmu.

Feministki to faszystki,

To właśnie jest feminizm, nie ma „dobrego feminizmu”.



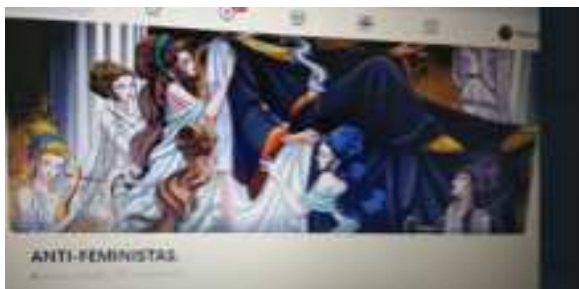
Pandemia zawitała w Hiszpanii już w 2004 roku [nawiązanie do przyjęcia przez parlament prawa przeciwko przemocy ze względu na płeć]. Infekuje ponad 160 tys. mężczyzn rocznie. Konsekwencje tego prowadzą do samobójstw wielu rodziców. Na kiedy szczepionka! Prawa dotyczące płci zmuszają tysiące mężczyzn do popełnienia samobójstwa.

Popularne stało się pejoratywne określenie „feminazistki”. Dziesiątki grupy z tysiącami obserwujących używają różnych odmian tego słowa w swoich postach na Facebooku. Główne narracje, które pojawiają się na tych stronach, przedstawiają mężczyzn jako ofiary, zaprzeczanie przemocy ze względu na płeć, porównują aborcję do masowych morderstw, zawierają nadmiar zseksualizowanych wizerunków kobiet, a także bardziej ukryte niż jawne pozycjonowanie przeciwko równości płci.



Antyfeministyczna grupa na Facebooku: kreskówka pokazuje aktorkę, która dokonała aborcji, aby dostać Oscara – jako zaprzeczenie tego, na czym polega rola matki, która może się spełniać w macierzyństwie.





Zseksualizowanie kobiety w gotowości, uniżone i gorszące zachowanie wobec mężczyzn.

Szybka analiza profili politycznych liderek pokazuje wiele wypowiedzi pochwalających „samczość” (niekoniecznie napisanych przez mężczyzn). Treści tego typu jest bardzo wiele: od aluzji seksualnych po obraźliwy język.



Uwaga! Poniższy fragment zawiera wulgarny i brutalny język.



Szybko skończysz w VOX'ie, ssąc kutasa.

Dominujące wzorce:

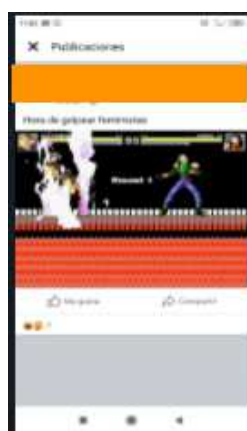
- Zawołowane aluzje, że kobiety zyskują stanowiska w zamian za usługi seksualne lub że byłyby skłonne to zrobić, aby dostać awans.
- Używanie uwłaczających określeń na temat wyglądu fizycznego.
- Podkreślanie roli „kasjerki w supermarkecie” (taką pracę miała minister równości na wiele lat przed objęciem urzędu).
- Aluzje jakoby niektóre zawody jak sprzątaczką były przeznaczone jedynie dla kobiet.

Inny istotny wzorzec w mizoginistycznych przekazach jest rozpowszechniany przez zorganizowane grupy mężczyzn, którzy próbują delegitymizować feminizm i w tym celu uciekają się do mniej lub bardziej seksistowskich narracji i aluzji. Niektóre z nich są mniej lub bardziej powiązane z populistycznymi skrajnie prawicowymi partiami politycznymi, zwalczającymi to, co nazywają „ideologią gender”.

Inni to grupy mężczyzn, którzy uważają się za dyskryminowanych, gdyż w ich przekonaniu niektóre prawa sprzyjają – ich kosztem – bardziej kobietom, np. w sprawach rozwodowych przy ustanowieniu opieki nad dzieckiem.



Jak spalić te feministki, które rzucają fałszywe oskarżenia?



Powiadomienie o pobraniu gry polegającej na zabijaniu feministek.

Istotnym zdarzeniem w zeszłym roku było promowanie przez rząd demonstracji z 8 marca. W tym czasie rzecznicy resortu zdrowia stwierdzili, że nie ma ryzyka zarażenia koronawirusem. Dwa dni później rozpoczęło się całkowite zamknięcie. W związku z tym pojawiła się uzasadniona krytyka z powodu udzielenia zgody na masową demonstrację tamtego dnia, ale przy tej okazji pojawiło się też wiele seksistowskiej mowy nienawiści.



Śmierć 30 tys. ludzi z powodu COVID-19 to wina feminazistek.

Niedawno narastający konflikt między dwiema koncepcjami feminizmu dotyczącymi osób transseksualnych stał się bardziej widoczny. Jedna mówi, że kobietę determinuje biologia, a druga o płci jako wolnym wyborze. Debata ta generuje wewnętrzne i zewnętrzne starcia i podsyca mizoginistyczną mowę nienawiści. Niektóre grupy LGBTQA+ opracowały koncepcję TERF (Transsexual Exclusionary Radical Feminist), aby odnosić się do kobiet, które postrzegają płć jako biologiczną rzeczywistość, bez sugerowania, że są przeciwne korekcje płci.

Lucía Etxebarria denounces the harassment she suffers on social networks

Źródło: larazon.es

"In the last 4 months I have received thousands of messages with accusations of harassment or hate crime, with insults such as p ***, sow, pig," says the writer on her Instagram account



Feminizm jest negatywnie postrzegany w społeczeństwie i głównie kojarzony jest z walką przeciwko mężczyznom. Analizowanie poglądów feministycznych skupia się na walce z tymi krzywdzącymi założeniami, zamiast de facto na jego celu, czyli równości.

W Hiszpanii i innych krajach hiszpańskojęzycznych, kampanie popularyzujące włączający język, który nie zapomina o żeńskich końcówkach, są bardzo częste. Są dość skuteczne i stanowią priorytet w komunikacji. Należy to robić z należytą miarą, ponieważ czasami staje się to przedmiotem szyderstw z powodu konstruowania sztucznej formy wypowiedzi narzuconej przez elity, co może przynieść efekt przeciwny do zamierzonego.

Przez lata, prowadzono kampanie w szkołach, ograniczono popularyzowanie krzywdzących stereotypów w mediach, a niektóre z nich starają się nawet pokazywać mężczyzn przy różnych pracach domowych.

Rekomendacje

1

Musi przeważać narracja na rzecz równości mężczyzn i kobiet. Konstrukcja tej narracji wymaga zdiagnozowania kluczowych założeń, na których opiera się dyskursu macho, aby uniknąć jego neutralizacji i delegitymizacji.

2

Zaleca się, aby wykorzystywać cały dostępny aparat prawny i jego sieć wsparcia instytucjonalnego, włącznie z prokuratorami wyspecjalizowanymi zarówno w przestępstwach z nienawiści, jak i przemocy na tle seksualnym.